

Sygn. akt IV U 68/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Rejonowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie Wydział IV

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Szwałt

Protokolant: Dorota Korzec

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2020 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z wniosku (...)

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J.**

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania (...)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J.

z dnia (...) stycznia 2020 roku znak: (...)

o d d a l a o d w o ł a n i e.

Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Szwałt

Sygn. akt IV U 68/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 września 2020 roku

Działając w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1205) na podstawie decyzji z dnia (...) stycznia 2020r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. odmówił wnioskodawcy (...) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia (...) sierpnia 2019 r., bowiem uczestnicząc w spartakiadzie, wnioskodawca nie wykonywał czynności ściśle wynikających z zakresu obowiązków.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca (...) podnosząc, że otrzymał polecenie wyjazdu służbowego na spartakiadę, gdzie doznał urazu.

W odpowiedzi na odwołanie wnioskodawcy Oddział ZUS w J. wniósł o jego oddalenie, albowiem brak jest związku pomiędzy zdarzeniem, a czynnościami pracowniczymi wnioskodawcy.

W wyniku przeprowadzonego postępowania

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dokonał następujących ustaleń:

(...) (...) uczestniczył w corocznych spartakiadach organizowanych dla przedsiębiorstw wodociągowo – kanalizacyjnych z całego kraju. Spartakiada była imprezą cykliczną i miała charakter integracyjny i promocyjny przedsiębiorstw wodociągowo - kanalizacyjnych z całego kraju. Udział w spartakiadzie służył nawiązaniu nieformalnych relacji pomiędzy pracownikami, co było ważne przy rozwiązywaniu problemów merytorycznych. Spartakiada w (...) obejmowała rozgrywki sportowe, a wnioskodawca uczestniczył w rozgrywkach brydżowych.

L. K. (1) był inicjatorem udziału pracowników (...) (...) w spartakiadzie. Z uwagi na to, że była to kolejna spartakiada, wiadomo było, którzy z pracowników mogą na nią pojechać. Rok wcześniej wnioskodawca razem z L. K. (1) zajęli II miejsce w brydżu sportowym.

Przed wyjazdem do (...) L. K. (1) rozmawiał z wnioskodawcą, namawiając go do tego wyjazdu, bowiem wnioskodawca wahał się. Wnioskodawca cierpi na schorzenia kardiologiczne i swój wyjazd uzależniał od swojego stanu zdrowia.

L. K. (1) widywał się z wnioskodawcą niemal codziennie, dlatego ciągle go nagabywał : "P. pamiętaj- bronimy medalu". Trwało to około 2 - 3 tygodnie, ale w momencie gdy należało zgłosić listę pracowników, wnioskodawca wyraził zgodę. By reprezentowanie przedsiębiorstwa w takich zawodach miało sens potrzebna była wola osoby, która miała na nie wyjechać. Dlatego najpierw ustalono listę pracowników, którzy chcą jechać, a potem wystawiono im delegacje. Gdyby wnioskodawca odmówił, nie byłoby przesłanek do ukarania go karą.

Wyjazd wnioskodawcy nie pozostawał w związku z jego codziennymi obowiązkami pracowniczymi, bowiem zajmuje on w (...) (...) stanowisko specjalisty ds. obrony cywilnej.

Dowód : zeznania świadków : część zeznań J. F. (00:05:25-00:06:10, 00:06:25-00:19:00, 00:19:45-00:20:30), L. K. (1) (00:26:26-00:30:00, 00:36:09-00:37:00, 00:39:09-00:40:00, 00:45:01-00:45:30),

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka L. K. (1), bowiem są spójne, logiczne i nie są wewnętrznie sprzeczne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. F., bowiem są one wewnętrznie sprzeczne. Świadek J. F. zeznał, że wydał wnioskodawcy polecenie służbowe wyjazdu na spartakiadę. Z drugiej strony zeznał, że ażeby należycie reprezentować pracodawcę w takich zawodach, pracownik musiał chcieć na nie wyjechać, a przymus nic by nie dał. i nie udzieliłby kary za odmowę wyjazdu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, bowiem są nazbyt lakoniczne, a w tym sprzeczne z zebrany materiał dowodowy. Poza tym przyjęcie, iż otrzymał polecenie służbowe wyjazdu na spartakiadę, było jego osobistym odczuciem, nie mającym odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie.

Stosownie do treści art. 3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych /Dz. U. z 2018 r. poz. 1376 z późn. zm./ za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Zgodnie z ust. 2 tego artykułu na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnień do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2014 r. II UK 354/13 wskazał, że:

1. wypadkiem przy pracy jest tylko taki wypadek, który pozostaje w związku z pracą, przez co należy rozumieć pozostawanie w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym z pełnioną pracą. W funkcjonalnym związku z pracą będą pozostawać jedynie te czynności pracownika, które zostały wyraźnie określone treścią polecenia wyznaczającego zakres obowiązków pracownika. Inne czynności, wykraczające poza zakres czynności pracownika i nie służące jego realizacji, nie będą bowiem.

2. wypadek, jakiemu uległ pracownik w czasie meczu piłkarskiego, zorganizowanego przez pracodawcę, biorąc w nim udział dobrowolnie, poza zakresem obowiązków wynikających z umowy o pracę, będąc na czas meczu zwolnionym z obowiązku świadczenia pracy, nie stanowi wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust.1 aktualnie obowiązującej ustawy.

W uzasadnieniu tego wyroku sąd wskazał, że podkreślenia wymaga, iż stosownie do cytowanego uregulowania oraz zgodnie z przyjętą w doktrynie i orzecznictwie wykładnią tego przepisu, zakres pojęcia związku z pracą użytego w definicji wypadku przy pracy obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może zatem nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa. Dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza zatem stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2011 r., I UK 400/11, oraz cytowany przez Sąd Rejonowy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 46/11). Nie kontestując trafności tak sformułowanej definicji związku zdarzenia z pracą, podkreślić należy, że zgodnie z przyjętą w orzecznictwie, w tym również w powołanych orzeczeniach, wykładnią, w funkcjonalnym związku z pracą będą pozostawać jedynie te czynności pracownika, które zostały wyraźnie określone treścią polecenia wyznaczającego zakres obowiązków pracownika. Inne czynności, wykraczające poza zakres czynności pracownika i nie służące jego realizacji, nie będą bowiem wykonywane w interesie pracodawcy, na jego rzecz i korzyść.

W świetle przeprowadzonego postępowania stwierdzić należy, że wnioskodawca w dniu(...) sierpnia 2019 r. doznał urazu podczas spartakiady organizowanej dla pracowników przedsiębiorstw wodno – kanalizacyjnych, w której brali także udział pracownicy (...).

Wnioskodawca w (...) (...) zajmuje stanowisko specjalisty ds. obrony cywilnej. Zakres czynności objętych umową o pracę wnioskodawcy, nie obejmował udziału w zawodach sportowych, w tym rozgrywek brydżowych. A skoro tak, to wyjazd wnioskodawcy do (...) nie miał żadnego związku z wykonywanymi przez niego na co dzień obowiązkami służbowymi.

Ponadto nawet udział pracowników w zorganizowanym przez pracodawcę turnieju, nawet jeśli był on pozytywnie oceniany przez pracodawcę, w żaden sposób nie może być kwalifikowany jako obowiązek pracowniczy osoby zatrudnionej na stanowisku specjalisty ds. obrony cywilnej. Udział w takich spartakiadach czy rozgrywkach pomiędzy przedsiębiorstwami, nawet jeżeli sprzyja tworzeniu korzystnej atmosfery między pracownikami, nie pozostaje w żadnym związku z wykonywaniem czynności pracowniczych, nie może być dlatego uznany za działanie w interesie pracodawcy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Wskazać także należy, że wnioskodawca wziął udział w zawodach dobrowolnie. Dowodzi o tym fakt, iż L. K. (1) namawiał wnioskodawcę do udziału w zawodach. Z kolei wnioskodawca wahał się i swój udział w zawodach uzależniał od swojego stanu zdrowia. Gdyby przełożeni wydali wnioskodawcy polecenie wyjazdu, w takiej sytuacji wnioskodawca nie miałby możliwości decydowania o swoim wyjeździe. Nie mógłby się wahać i zastanawiać nad wyjazdem. Ostatecznie wnioskodawca pojechał na zawody.

Na czas rozgrywek pracownicy (...) (...) zostali zwolnieni z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Sam pracodawca zatem, zwalniając pracowników z obowiązku świadczenia pracy, nie kwalifikował udziału pracowników w turnieju jako świadczenia przez nich pracy. Nadto zdarzenie miało miejsce poza miejscem świadczenia pracy, co zaprzecza także istnieniu związku miejscowego z pracą.

Taka ocena urazu pracownika doznanego w trakcie rozgrywek sportowych zgodna jest także ze stanowiskiem Sądu Okręgowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zawartym w wyroku z dnia (...) lipca 2017 r. sygn. akt IV Ua (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Szwałt